



Grzebień Noblisty. Czesław Miłosz w fotografiach Macieja Billewicza

2018-03-16

Przez najbliższy miesiąc odwiedzający Pawilon Wyspiańskiego będą mieli okazję zobaczyć wyjątkową wystawę. W dniach 19 marca - 14 kwietnia w budynku przy pl. Wszystkich Świętych, pełniącym funkcję centrum działań dla programu Kraków Miasto Literatury UNESCO odbędzie się wystawa unikalnych zdjęć Czesława Miłosza, autorstwa znakomitego polskiego artysty fotografika i fotoreportera Macieja Billewicza. Wystawa dokumentuje kluczowe w życiorysie poety wydarzenia z lat 1980-1981, tj. wręczenia Nagrody Nobla i pierwszej wizyty w Polsce po ceremonii w Sztokholmie.

„Był grudzień 1980 roku. Piękny, słoneczny i mroźny dzień. Samolot lecąc już niżej, zataczał wielkie koło nad Sztokholmem (...). Po rozlokowaniu się w hotelu Gustaw Waza obrałem kierunek na Grand Hotel, w którym zamieszkał Czesław Miłosz. Zaplanowałem zrobić zdjęcia Nobliście w sytuacjach prywatnych. (...) Byłem punktualnie. Obwieszony aparatami fotograficznymi, z przyspieszonym biciem serca, po nieprzespanej nocy zapukałem do drzwi apartamentu Noblisty - rzekomo człowieka bardzo niedostępnego”.

- tak zaczyna swoją opowieść o pierwszym spotkaniu z Miłoszem Maciej Billewicz, urodzony w 1942 artysta fotografik, dziennikarz, wieloletni fotoreporter agencji prasowych, autor ponad 40 wystaw indywidualnych w kraju i zagranicą.

Na prezentowany na wystawie w krakowskim Pawilonie Wyspiańskiego wybór 10 zdjęć składają się prace wykonane za kulisami ceremonii przyznania Nagrody Nobla, w grudniu 1980, oraz podczas pierwszej ponoblowskiej wizyty Czesława Miłosza w Polsce, w czerwcu 1981 roku. Świadectwo tłumów witających pisarza w Krakowie i na auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego - obrazy trudne do wyobrażenia widzom wychowanym w dzisiejszych realiach czytelnictwa - miesza się tutaj z intymnym, osobistym portretem człowieka, którego zasłużona sława zbiegła się w czasie z wyborem Papieża-Polaka i legendą pierwszej "Solidarności", tworząc nad Wisłą jedyny w swoim rodzaju karnawał nadziei na lepsze jutro.

Billewicz był w tym okresie jedynym fotografem dopuszczonym tak blisko Miłosza. Jego wyjątkowe zdjęcia pokazują pisarza nie takiego, jakim kazała nam go pamiętać szkoła. Nie jest to Miłosz na cokole - "chmurna twarz", przed którą należy "klęknąć i odmówić «Ojcze nasz»", jak pisała z przekąsem o „gębie” doklejonej Nobliście jego wielka przyjaciółka Wisława Szymborska. To człowiek pełen wigoru i pogody ducha, którą zawsze okazywał najbliższemu, nieco speszony zgiełkiem, jaki towarzyszył jego powrotowi do kraju, z wyszczerbionym, wysłużonym grzebieniem, który oswajał mu tremę na chwilę przed pełną powagi i kostycznego splendoru ceremonią w Sztokholmie.

- Panie Profesorze, ten grzebień stracił już chyba swoją funkcję użytkową - miał wtedy wypalić Billewicz do Miłosza.

- Tak, to prawda, ale ja się przyzwyczajam do przedmiotów. Czy pozwoli Pan, że wyczyszczę sobie buty? - odpowiedział pisarz z uśmiechem.

Fotografie prezentowane na wystawie opublikowano w albumie "O Czesławie Miłoszu mniej znanym" (Warszawa 2014).

Maciej Stanisław Billewicz (*1942) - artysta fotografik, fotoreporter, dziennikarz, wieloletni



**Magiczny
Kraków**

współpracownik m.in. Polskiej Agencji Interpress. Fotografował m.in. Jana Pawła II, Czesława Miłosza, Andrzeja Wajdę, Romana Polańskiego, Lecha Wałęsę, Richarda Nixona, George'a Busha, Wojciecha Jaruzelskiego. Jego zdjęcia publikowano m.in. w czasopismach „Stern” i „Paris Match”. Jego wystawa „Andrzej Wajda i Człowiek z Żelaza” prezentowana była w Polsce i w wielu krajach świata, m.in. w operze w Sydney. W roku 1989 w rankingu „Annual Photographs” został sklasyfikowany w pierwszej dziesiątce najwybitniejszych fotoreporterów świata.